CZĘŚĆ XLV — № 12. ROK 23 — (1852.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 15/27 LUTEGO.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 14/26 LUTEGO.

NOWINY DWORU.

W przeszłą Niedzielę, 10 Lutego, wieczorem, kawaler *de Paina*, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny N. Królowej Jmci Najwierniejszej, (Portugalskiej), miał zaszczyt być przedstawionym J. C. WYSOKOŚCI W. X. CESARZEWICZOWEJ, MARYI ALEXANDRÓWNIE.

Następnie mieli również zaszczyt być przedstawionemi J. C. WYSOKOŚCI:

Hrabia *Piper*, Sekretarz Poselstwa Szwecyi i Norwegii;
P. *de Fournier*, Drugi Sekretarz Poselstwa Francuzkiego;
P. *Dulfus*, urzędnik tegoż Poselstwa;
P. *Ker*, urzędnik Poselstwa Angielskiego;
Hrabia *de Traun*, urzędnik Poselstwa Austryackiego.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 6 Lutego, Naczelnik pięciu okręgów osad wojskowych gubernij Kijowskiej i Podolskiej, Jeneral-major *Skalon* mianowany Naczelnikiem czterech ostatnich okręgów osad wojskowych Ukraińskich, na miejsce Jenerał-majora *Rubca 1*, który mianowany Naczelnikiem pomienionych 5 okręgów Kijowskich i Podolskich gubernij.

— Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej z dnia 3 Lutego, mianowani: wolnopraktykujący lekarze, Lekarzami miejskiemi: Czebryńskim *Wojna* i Włodzimierskim (w gubernii Wołyńskiej) *Zienowicz*; — Pełniący obow. Radzcy Wydziału Gospodarczego Izby Mohylewskiej Dóbr Państwa, Radzca Honorowy *Prytkow*, Naczelnikiem Stołu Drugiego Depart. Ministerstwa tychże Dóbr; Radzca Wydz. Gotpodarczego Kijowskiej Izby Dóbr Państwa, Assesor Kolleg. *Szpicberg*, Radzcą takiegoż Wydziału Izby Mohylewskiej, a na jego miejsce Assesor Wydziału Sądowego Izby Kijowsżiej Assesor Kolleg. *Trzecieski*; — Otrzymują uwolnienie od służby na własną prośbę: Radzca Wydziału Rewizyjnego Grodzieńskiej Izby Skarbowej Radzca Stanu *Demianowicz* i Członek Połągowskiej Komory Celnej, Radzca Honorowy *Konczałowski*; — W Wydziale służby Cywilnej Królestwa Polskiego: Sekretarz Gubernijalny *Frybes*, zostaje przyjęty na służbę do Sekretaryatu Stanu, nadetatowym — Prezydent miasta Suwałk, Assesor Kollegialny *Ponomarew*, mianowany pełniącym obowiązki Naczelnika powiatu Kalwaryjskiego — J. C. Mość oświadcza MONARSZE zadowolenie: Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności: Vice-prezesowi dymissyonowanemu Jenerał-porucznikowi, Senatorowi *Kurnatowskiemu*, Członkom, Radzcom Tajnym: Senatorowi *Dmitrijew* i *Czetyrkinowi*, Rzeczywistemu Radzcy Stanu *Eliaszewiczowi*, Radzcom Stanu: *Wernerowi*, *Bącewiczowi* i *Stałkiewiczowi*, Radzcy Kollegialnemu *Heinrichowi*, Radzcom Dworu: *Kasyanowiczowi* i *Kropiwnickiemu*, Assesorom Kollegialnym: *Szmelcerowi*, *Prejsowi* i *Petrusinowskiemu*, Radzcom Honorowym: *Mysłakowskiemu*, *Gantije* i *Masłowskiemu* za stałą ich gorliwość w sprawie Dobroczynności na rzecz ubogich. — 6 Lutego, otrzymują dymissye, na własną prośbę, Rzeczywiści Radzcy Stanu: Członek Komitetu naukowego Ministerstwa Skarbu *Piereslawski* i Prezes Mohylewskiej Izby Skarbowej *Messing*; — Zostający przy Ministerstwie Skarbu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Trubaczejew* mianowany Prezesem Izby Skarbowej Mohylewskiej.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły Orderów, z dnia 1 Lutego, na Zdanie Rady orderu św. Jerzego, mianowany został kawalerem tego orderu 4 klassy, Fligel-adjutant J. C. MOŚCI, Dowodzca pułku strzelców Jenerał-adjutanta Xięcia

Woroncowa, pułkownik xiążę *Woroncow*, w nagrodę waleczności i wzorowego męztwa, któremi się odznaczył w bitwach stoczonych w ciągu Stycznia 1852 roku z goralami Kaukazskiemi, dowodzonemi osobiście przez Szamila.

Ukazy Rządzącego Senatu.

14 Grudnia 1851 r. O przyjmowaniu na ewikcyą w umowach ze skarbem akcyj Towarzystwa oświetlania Petersburga gazem.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza, aby córkom żołnierzy zostających w szpitalach wydawany był prowiant, w ilości zakreślonej dla sierot.

17 tegoż m. O terminie w jakiem mają być składane świadectwa o przewozie Kajspijskiem morzem towarów idących z jednego do drugiego Rossyjskiego portu.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem następnego ukazu N. Cesarza do Rządzącego Senatu z dnia 23 Listopada 1851 r. «W ciągłej troskliwości o dobro Naszych poddanych, a w ich liczbie i tych co są starozakonnego wyznania, chcąc ich skierować do porządnego zajęcia się handlem, rzemiosłami, rękodziełami i rolnictwem, Uznaliśmy za stosowne wydać niemało ustaw ostatniemi czasy dla osiągnienia wspomnionego celu. W takichże widokach za rozkazem Naszym miejscowe zwierzchności gubernij, w których żydzi mają pozwolone sobie stałe zamieszkanie, w 1846 r. uwiadomiły osobnem obwieszczeniem wszystkich, żydów, iżby nie odkładali nadał wejścia do wskazanych im stanów, i ostrzegły ich, iż w razie jeśli ten środek okaże się bazskutecznym, Rząd sam zabierze się do ich klassyfikacyi, i oddzieliwszy żydów, nie zajętych pożyteczną pracą postanowi co do nich, jako uciążliwych dla ogółu, rozmaite ograniczenia. Zważywszy iż już pięc lat z górą upłynęło od swego czasu i każdy, kto chciał, bez najmniejszej trudności mogł wybrać sobie jeden ze wspomnionych stanów, Uznaliśmy za potrzebne środek zamierzony w 1846 r., co do ostatecznego rozbioru ludności żydowskiej, przywieść do skutku po 1 Lipca 1852 r. W skutek czego, potwierdziwszy przejrzane przez Radę Państwa, tu załączone prawidła, rozkazujemy Rządzącemu Senatowi uczynić co należy ku ich wykonaniu.» (Podług tych prawideł żydzi dzielą się na pięc klass: kupców, rolników, rzemieślników, mieszczan osiadłych i mieszczan nieosiadłych. Pierwsze cztery klassy, pozostają przy prawach dotąd posiadanych. Do rolników zaliczają się trudniący się osobiście rolnictwem lub wiejskim przemysłem jeśli grunt uprawiany, albo użyty na chów bydła, młyn, pasieka, i t. p. warte są przynajmniej 80 r. — Do rzemieślników liczą się ci, co są zapisani do cechów. Do mieszczan osiadłych zapisują się mający nieruchomość wartującą w miastach gubernijalnych najmniej 300, w portowych 250, powiatowych 200, a w miasteczkach 80 r. Do tejże klassy zaliczają się chociażby nie mający nieruchomości, mieszczanie, którzy nie zmieniając stanu zapisali się do cechów, na mocy art. 418, 422 i 423 Ustaw o Rzemiosł. (Ukł. Praw T. XI); żydzi trudniący się przemysłem lub miejskim handlem na mocy art. 1353 i 1356 Ust. o Stan. i 117, 277—299 Ust. Handl.; Rabini potwierdzeni przez zwierzchność gubernijalną; mający uczone stopnie i znaki honorowe; nauczyciele, mający świadectwa szkolnej zwierzchności. Do mieszczan nieosiadłych zapisują są wszyscy nie włączeni do powyższych klass czterech. — Wszyscy żydzi przed 1 Kwietnia 1852 r. obowiązani są objawić do której z czterech klass pierwszych mają być zapisani. Ci co tego nie spełnią, zaliczają się do klassy piątej, t. j. mieszczan nieosiadłych. Do tego terminu kupcy, tudzież należący do cechów i mieszczanie obowiązani są podać, do Rady miejskiej, Ratusza lub Magistratu, w których zostają podług popisu ludności, prośby na prostym papierze o tem do jakiego należą stanu z załączeniem dowodów i spisu familijnego. — W niedostatku dowodów urzędowych o posiadanej nieruchomości przyjmuje się świadectwo sześciu obywateli, chociażby żydów, wyrażające jaka to jest nieruchomość, miejsce gdzie leży, cenę, i kiedy, od kogo i jakim sposobem doszła do posiadacza. Kondyktowe przekazy nieruchomości dla ułatwienia żydom przejścia do klassy mieszczan osiadłych pociągują za sobą karę i publiczną przedaż przekananej własności na rzecz króbki. Klassyfikacya podług złożonych dowodów ma być skończona do 1 Lipca 1852 r. O żydach mieszkających w Kurlandskiej gubernii i w mieście Szlok w gub. Liflandskiej wydane będą osobne przepisy.)

19 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonych przez N. Cesarza ustawy i etatu Towarzystwa Opieki więźniów (Общество Попечительное о Тюрмахъ). Towarzystwo zostając pod orędownictwem N. Cesarza ma na celu polepszenie moralnego i fizycznego bytu więźniów jako też i samych więzień i ku temu otrzymuje do swego rozrządzenia idące na więźniów i na więzienia pieniądze. Opieka Towarzystwa rozciąga się na wszystkie więzienia, domy roboty i poprawy, na izby aresztu przy policyjach i na roty poprawcze cywilnych aresztantów. Towarzystwo składa się z Prezydenta mianowanego przez N. Cesarza, z członków płci obojej obowiązujących się wnosić coroczną ofiarę i z dobrodziejów czyniących ofiarę jednorazową. Zarząd Towarzystwa składają: a) Prezydent którego miejsce podczas nieobecności lub choroby zajmuje Vice-prezydent Komitetu Petersburskiego. b) Rada przy Prezydencie składająca się z obecnych w stolicy Vice-prezydentów. c) Komitety męskie i żeńskie w stolicach i męskie w miastach gubernijalnych i portowych. d) Oddziały żeńskie w miastach gubernijalnych i żeńskie w powiatowych.)

27 tegoż m. Z ogłoszeniem ukazu N. Cesarza tyczącego się niektórych zmian w taryfie co do handlu w Kiachcie.

W ciągu zeszłego Stycznia po drodze żelaznej Carskosielskiej przyjechało 33,636 osób i dochod wyniosł 12,401 rub. 80 kop. srebrem.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 12 Lutego.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego, z dnia 4 (16) Stycznia 1852 r.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Podrachmistrz Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubernijalnym Lubelskim Edmund Nosarzewski peln. obow. Rachmistrza Wydziału Wojskowego; Dziennikarz Wydziału Administracyjnego Jan Zuchmantowicz, pełniącym obow. Podrachmistrza tegoż Wydziału Administracyjnego, Kajetan Suliński, pełn. obow. Dziennikarza tegoż Wydziału w tymże Rządzie Gubernijalnym; b. Rewizor Rogatkowy przy Komorze Celnej Władysławów Jan Jankowski, p. o. Kassyera m. Władysławowa w gubernii Augustowskiej. b. Sekwestrator Biura Naczelnika powiatu Zamojskiego Stanisław Lipski p. o. Burmistrza m. Józefowa w gubernii Lubelskiej: Dymissyonowany Porucznik Wojsk Cesarsko-Rossyjskich Kazimierz Kulesza p. o. Burmistrza m. Płońska w gubernii Płockiej; Zastępca Burmistrza m. Modliborzyc w gubernii Lubelskiej, Walenty Filaszewicz, pełn. obow. Burmistrza tegoż miasta; Spadły z etatu Kontroler Komory Celnej Dąbrowa Alexander Toporski, p. o. Sekretarza Biura Naczelnika powiatu Rawskiego.

Przeniesieni, na własne żądanie: Burmistrz m. Szczebrzeszyna w gubernii Lubelskiej Michał Sienkiewicz, na pełn. obow. Burmistrza m. Urzędowa w tejże gubernii, i Burmistrz m. Urzędowa Jan Wiciejewski, na pełn. obow. Burmistrza m. Szczebrzeszyna.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Rachmistrz 2 Urzędu Loteryi Juljan Wesołowski, p. o. Rachmistrza 1; Rachmistrz 3 Jan Wojde, p. o. Rachmistrza 2, i Spadły z etatu Rachmistrz Komory Składowej Warszawa Henryk Reyer, p. o. Rachmistrza 3 w Urzędzie Loteryi; Kancellista Kontroli Skarbowej w Warszawie Henryk Kosmowski, p. o. Assystenta Kassy powiatu Rawskiego; Ignacy-Jakób Rydzykowski, i Strażnik Wincenty Glinkiewicz, p. o. Podrewizorów w Administracyi dochodów Skarbowych Tabacznych.

Przeniesiony, dla dobra służby: Rachmistrz Sekcyi dóbr i lasów w Rządzie Gnbernijalnym Lubelskim, Edmund Siedlicki, na p. o. Rachmistrza w Wydziale dóbr i lasów Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

Z dnia 11 (23) Stycznia 1852 r.

Przez postanowienia Namiestnika Królestwa,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Xiądz Alexander Cerawski, Członkiem Duchownym Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego i zarazem Adjunktem przy Kościele tegoż wyznania w Warszawie.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Assesor Trybunału Cywilnego pełniącym obowiązki Podsędka Sądu Pokoju Okręgu Pułtuskiego; Magister Prawa Józef Przyłuski, pełniącym obowiązki Pisarza Kancellaryi Ziemiańskiej gubernii Lubelskiej w Siedlcach.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Rachmistrz 3 klassy Dyrekcyi Ubezpieczeń Julian Karnecki, pełniącym obowiązki Buchahltara 3 klassy; Pomocnik Archiwum Maurycy Załęski, pełniącym obowiązki Rachmistrza 3 klassy, i Kancellista Julian Łaszewski, pełniącym obowiązki Pomocnika Archiwum, ze starszeństwem: Karnecki od 20 Sierpnia (1 Września) 1849; Załęski i Łaszewskt od 7 (19) Grudnia 1850 roku.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowani: Expedytor Stacyi 1 klassy Teodor Madaliński, pełniącym obowiązki Dozorcy Magazynu Stacyi Głównej; Kassyer Stacyi 3 klassy Jan Wołuński, pełniącym obowiązki Expedytora Stacyi 1 klassy; Rysownik Karol Tysson, pełniącym obowiązki Kassyera Stacyi 3 klassy; Urzędnik do pisma Józef Dunkel, pełniącym obowiązki Rysownika, i spadły z etatu Archiwista byłego Zarządu Dyrektora Exploatacyi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Stanisław Wilczewski, pełniącym obowiązki Urzędnika do pisma w Kancellaryi Dyrekcyi drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Z dnia 18 (30) Stycznia 1852 r.

Przez postanowienie Namiestnika Królestwa,

W Kancellaryi Przyboaznej Namiestnika, mianowani: Starszy Pomocnik Naczelnika Wydziału, Radzca Honorowy Wielecki-Zadorożny, pełniącym obowiązki Naczelnika Wydziału Wojskowego; Tłomacz, Sekretarz Kollegialny Pawłowski, pełniącym obowiązki Starszego Pomocnika Naczelnika Wydziału; Młodszy Pomocnik Naczelnika Wydziału, Sekretarz Kollegialny Złotaszewski, pełniącym obowiązki Tłumacza Wydziału Wojskowego, Urzędnik do pisma, Sekretarz Kollegialny Salerno di Colonna, pełniącym obowiązki Młodszego Pomocnika Naczelnika tegoż Wydziału; i Urzędnik do pisma, Sekretaz Gubernijalny Graiber, pełniącym obowiązki Młodszego Pomocnika Naczelnika Wydziału.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. — W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Doktor Medycyny i Chirurgii Maurycy Wojde, Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Szpitala św. Karola w Nowej Alexandryi; Właściciele dóbr: Franciszek Miaskowski i Anastazy Strzelecki, Członkami tejże Rady; Lekarz 1 klassy Józef Ziomczyński, Lekarzem Szpitala w Miechowie; Lekarz Antoni Baranowski, Lekarzem domu przytułku starców i kalek w Górze Kalwaryi; Doktor Medycyny, Assesor Kollegialny Ludwik Darewski-Weryha, Lekarzem Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Królikarni; Doktor Medycyny Ludwik Neugebauer, Lekarzem Szpitala św. Trojny w Ka-

*

liszu; Pomocnik Naczelnika powiatu Kaliskiego Izydor Dąbrowski, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych tegoż powiatu; Assesor Trybunału Cywilnego Lubelskiego Andrzej Zaremba, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Lubelskiego; Członek Honorowy Rady Lekarskiej, Doktor Medycyny Ludwik Koehler, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

BERLIN, *15 Lutego*. Na posiedzeniu 11 b. m. Pierwsza Izba przyjęła 92 głosami przeciw 50 wniosek P. Klee o wyjęciu spraw politycznych z pod sądów Przysięgłych. Ta ważna modyfikacya jednego z postanowień Karty Konstytucyjnej miała za sobą Ministra Sprawiedliwości i kilku znakomitych Członków. Napróżno P. von Vincke usiłował oprzeć się wnioskowi z taką żarliwością, że Prezos musiał mu głos odjąć.

WIEDEŃ, *7 Lutego*. Węgierski emisaryusz Piringer, zatrzymany w Altona za podbudzanie żołnierzy Austryackich do przeniewierzenia się swemu Rządowi, tudzież niejaki Gossler, nauczyciel szkoły początkowej w Galicyi, zażarty rewolucyonista, zostali straceni w tych dniach w Brigittenau.

Wiedeń, 11 Lutego. Piszą z Wiednia do Gazety Powsz. Augsburskiej, że ostatnimi czasy zawarty został nader korzystny dla Austryi traktat handlowy między tém Mocarstwem i Portą Ottomańską.

— Gazeta Kolońska z d. 10 Lutego donosi, że we Włoszech toczą się układy względem zawiązania Związku Państw Włoskich pod orędownictwem Rzeczypospolitej Francuzkiej. Te układy niezdają się bynajmniej naruszać dobrego porozumienia między Posłami Francyi i Austryi.

— Listy z Wiednia, z dnia 10 Lutego, zaprzeczają wiadomości o zerwaniu stosunków między Posłem Austryackim w Stanach Zjednoczonych, P. Hülseman i Rządem Stanów. Poseł tylko przerwał osobiste porozumienia z Ministrem Spraw Zagranicznych, Panem Webster.

ANGLIJA.

LONDYN, *12 Lutego*. Na posiedzeniu Izby Gmin 9 b. m. P. J. William zadawał Pierwszemu Ministrowi zapytania we względzie odwołania z Przylądka Dobrej Nadziei Wielkorządzcy sira Harry Smith. Lord John Russell odpowiedział, że odwołanie to nastąpiło w skutek jednozgodnej uchwały Rady Ministrów.

Następnie tenże Pierwszy Minister rozwijał zasady swego billu o reformie Parlamentowej. Zasady te były dość błędnie opowiedziane przez pierwsze nowiny telegraficzne, zależą zaś właściwie na zmniejszeniu z 10 do 5 funt. sterlingów czynszu wyborowego po miastach, utrzymaniu po hrabstwach czynszu 40 szylingów dochodu od własności, a zniżeniu z 50 na 20 funt. sterl. czynszu dzierżawców, na nadaniu niektórym nowo-rozkwitłym miastom i miasteczkom prawa wyboru, a na odjęciu takowego niektórym miasteczkom *zgniłym* i takim, które się jawnie splamiły przekupstwem; na zmianie roty przysięgi przez usunienie formuły odrzeczenia się Jakuba II i jego potomków, oraz słów: «przysięgam jako prawowierny chrześcianin,» i na wprowadzeniu zamiast tego formuły przysięgi na wierność Panującemu i Jego następcom, którąby mogli zarówno wykonać członkowie wszelkich wyznań, obrani na Parlament.

Szlachetny Lord zapowiedział, że powtórne odczytanie billu wniesie 27 Lutego.

P. Hume zabiera głos dla wynurzenia swego ubolewania, iż w nowym billu nie jest proponowane głosowanie tajemne i skrócenie do lat trzech umocowania deputowanych, którzy obecnie są wybierani na lat siedm.

Sir J. Walsh wyrzuca Pierwszemu Ministrowi, że igra sobie z zasadniczemi instytucyami Państwa. Takie wycieczki w głąb Konstytucyi skończą się na tém, iż Angliją przedzierzgną w Rzeczpospolitą Demokratyczną a w każdym razie sparaliżują akcyą Izby Gmin.

Sir Rob. Inglis protestuje przeciw zmianie roty przysięgi i tuszy, że Izba nie przyjmie tego paragrafu.

P. Bright ubolewa, że tajemne głosowanie nie jest wprowadzone i mniema, że nawet zmniejszony czynsz po hrabstwach 20 funt. sterlingów, jest jeszcze za nadto wysoki.

Po uwagach kilku innych jeszcze Członków, Izba udziela lordowi Russell upoważnienie wniesienia billu i posiedzenie zamyka się o godzinie wpół do 11 wieczorem.

—

Gazety Londyńskie co najznakomitsze, ostro sądzą bill Reformy lorda Russell i w ogóle uważają go bardziej za puff dla utrzymania się przy Ministerstwie, niż za coś poważnego i stanowczego. *Times* przyrównywa bill do sukni arlekina, gdzie jest wszystkiego po trochu, *Morning-Chronicle* kończy swój szyderski rozbior billu temi słowy: «Szlachetny lord, skończywszy swą mowę, usiadł, wśród osłupienia tych, którzy się czegoś spodziewali, i wśród zapamiętałych oklasków tych, którzy lękali się czegoś gorszego.» *Sun*, gazeta radykalna, zawiedziona w swoich demokratycznych nadziejach, nazywa bill Górą w połogu, która powiła myszkę i przyrównywa go do reprezentacyi tragedyi *Hamlet*, w której jest wszystko, prócz samego Hamleta. Gazety torysowskie, jako *Morning-Post*, z mocą powstają na zasady liberalne billu, zaś *Morning-Advertiser*, dziennik radykalny, dowodzi, że w powszechnym wstręcie i niesmaku, który bill spotkać musi, wszystkie oczy zwrócą się ku lordowi Palmerston, który jeden zdolnym jest kraj wybawić.

— Posada płatnika Jeneralnego i Vice-prezesa Biura Kontroli (Dyrekcyi Indyj Wschodnich) została ofiarowana lordowi Stanley of Aderley i przyjęta przez niego.

Londyn, 14 Lutego. Na posiedzeniu Izby Gmin z dnia

15 b. m., lord John Russell zapowiedział, że 16 b. m. wniesie iżby Izba zamieniła się w Komitet dla rozbioru obecnych praw o milicyi w Anglii.

P. Anstey zadawał Pierwszemu Ministrowi pytania we względzie missyonarzy anglikańskich, którzy z rozkazu xięcia Schwartzenberg zostali wypędzeni z Węgier. Lord John Russell odpowiedział, że dawne prawa Węgierskie i Konstytucya 1848 roku zapewniały swobodę religijną, ale ta Konstytucya w tej chwili została zniesiona. Wszakże Minister Spraw Zagranicznych zapotrzebował wynagrodzenia od Rządu Austryackiego za straty materyalne, jakie missyonarze ci ponieść mogli przez ich wygnanie.

P. Labouchère przedstawił bill o wykonaniu traktatu z Francyą o własności literackiej.

— 12 b. m. Królowa i Xiążę Albert przybyli do Londynu, do pałacu Buckingham, na całą porę roku.

— *Globe* wspomina o liście Xiężny d'Orléans, którym zrzeka się oprawy swojej 300,0000 fr. zachowanej dla niej przez Prezesa Bonaparte, mówiąc, iż nie może przyjąć żadnej części mienia, skonfiskowanego nieprawnie członkom Rodziny Orleańskiej.

— P. Layard, który zjednał sobie powszechną sławę odkryciami archeologicznemi w rozwalinach Niniwy, i długo był urzędnikiem poselstwa w Konstantynopolu, został mianowany Podsekretarzem Stanu w wydziale Spraw Zagranicznych.

FRANCYA.

PARYŻ, *11 Lutego.* Wybory na Członków Ciała Dyplomatycznego zawsze wyłącznie zajmują uwagę powszechną i uwagę Rządu. Wiele mówią o liście Hrabi de Chambord do legitymistów, którym, nie narzucając myśli swojej za konieczne prawidło postępowania, wyraża jednak życzenie, iżby się do nich zastosowano. Myśli te są: zbliżenie się wzajemne obu gałęzi Burbonów i wstrzymanie się przez legitymistów od wyborów. To ostatnie życzenie przychodzi nieco za poźno, albowiem wielu legitymistów podało się już na kandydatów.

— Reprezentanci, byli Członkowie Izby Prawodawczej, pierwiastkowo przeznaczeni na zesłanie do Kayenny, zostali teraz postawieni na równi ze swemi kollegami, którzy tylko są wygnani z kraju. Zresztą należy powiedzieć, że wyrok i imiona ich, w liczbie sześciu, były ogłoszone tylko w nieurzędowej części Monitora. Przed dwóma dniami widziano niektórych z nich wolno chodzących, i gotujących się do wyjazdu za granicę. Marc Dufraisse i Greppo przybyli już nawet do Bruxelli.

— Gazeta Belgijska *Indépendance* zaprzecza najmocniej wiadomości, jakoby dwaj Kardynali zrzekli się swoich krzeseł w Senacie; jest to pogłoska całkiem zmyślona. Nie trzeba zapominać, że od samego obioru na Prezesa Rplitej, to jest od Grudnia 1848, Ludwik Napoleon, dawał zawsze wyższemu Duchowieństwu dowody największego uszanowania i troskliwości o jego dobro. W ciągu roku 1850 trzej Arcybiskupi: Tuluzski, Reim'ski i Besançon'ski, na wstawienie się Prezesa Bonaparte zostali mianowani Kardynałami. Kiedy Arcybiskup Reimski, X. de Gousset, wyrażał mu swe dzięki, Ludwik Napoleon odpowiedział z pokorą: «Słyszę wyraz «*podziękowanie*, Wasza Eminencya niewinieneś mi go wcale. «Nie ja to Was zalecałem, ale własne wasze cnoty i przy«mioty wyniosły was na tę godność; Duchowieństwo Fran«cuzkie was wybrało, a Ojciec święty mianował. Monsei«gneur, pamiętaj o mnie w swoich modlitwach.»

Paryż, 12 Lutego. Dziś odbyło się kreskowanie w Akademii Francuzkiej na dwóch nowych Członków, mających zająć posady, wakujące po zmarłych de St. Priest i Dupaty. Kandydatami dopuszczonemi przez Akademiją byli: PP. Berryer, Alfred de Musset, Philarète Chasles, Ponsard, Liadières, Emile Augier, Emile Deschamps, Grimot. Obrani zostali Członkami Akademii PP. Berryer i Alfred de Musset.

— Pałac Petit-Luxembourg, gdzie była dawniej Kancelarya Izby Parów, jest przeznaczony na rezydencyą urzędową Prezesa Senatu. Xiążę Hieronim Bonaparte będzie w nim bywał tylko dla uroczystych posłuchań, mieszkać zaś będzie w hotelu Inwalidów, którego pozostaje Gubernatorem. Płaca jego, jako Prezesa Senatu, wynosić ma 150,000 franków, nadto pobierać będzie na koszta reprezentacyi 80,000 franków.

— Rząd i Senat Stanów Zjednoczonych oświadczyły, że nie pochwalają przewrótu, dokonanego w dniu 2 Grudnia. Wiadomość ta wszakże nie znajduje się dotąd w żadnej gazecie Francuzkiej.

— Listy z Rzymu, z dnia 1 Lutego, odebrane przez jednego z kardynałów francuzkich, donoszą o więcej iż nieprzyjaźném wrażeniu, które sprawiły Dekreta konfiskacyjne na Papieżu i wyższém Duchowieństwie Rzymskiém.

Paryż, 14 Lutego. 11 b. m. nowa Rada Stanu miała pierwsze swoje posiedzenie pod prezydencyą P. Baroche. Co do Ciała Prawodawczego, zapewniają że nie będzie zwołane wcześniej jak w Maju.

— Oto jest nowy skład Dworu wojskowego (maison militaire) Prezesa Rplitej: adjutanci: jenerał dywizyi Roguet, jenerałowie brygady: Canrobert, de Goyon, de Cotte, de Montebello — pułkownicy pułków: 42 linijowego Espinasse, 51 linijowego de Lourmel, jazdy Edgard Ney, inżenjerów de Béville, Vaudrey, i podpułkownik jazdy Fleury. Nadto Prezes wybierze sobie oficerów przybocznych, (officier d'ordonnance) z wojsk wszelkiej broni i marynarki.

— Piotr Bonaparte zaręczył się z córką architekta Bazeloche, panną nader skromnego posagu.

— Umarł mając lat 94 margrabia de Jaucourt, były Par Francyi, Minister Marynarki pod Ludwikiem XVIII.

— W Algeryi zdają się gotować ważne wypadki. Marokanie porozumiewają się z Kabylami i nie są dalecy od wspólnictwa w wojnie za religiją. Nowa wyprawa którą Francuzi zamierzają będzie ważniejsza niż kilku lat ostatnich.

— Donoszą że jedyną przyczyną wyjazdu do Anglii młodego Napoleona Bonaparte, jest mnóstwo długów które za-

ciągnął w Paryżu i oświadczenie Prezesa Rplitej, że nie myśli płacić za swego kuzyna.

— P. Gramain, Redaktor gazety *Echo du Nord*, wydawanej w Lille, został wygnany z Francyi.

— Słychać że P. Fould znowu przyjmie portfel Ministerstwa Skarbu.

Paryż, 15 Lutego. Monitor urzędowie dziś zaprzecza wszelkim wieściom o zmianie Ministrów.

Prawo o druku nie jest jeszcze urzędowie ogłoszone, ale gazety pół-urzędowe zawierają już główne jego rozporządzenia. Sąd przysięgłych na przestępstwa druku jest zniesiony — Rząd może cofnąć w każdym czasie pozwolenia, mające się udzielać na wydawanie pisma — dwa wyroki skazujące na karę jedno i toż samo pismo za przestępstwo druku, pociągają za sobą zabronienie tegoż pisma.

— Znowu wiele mówią o zamiarze Rządu zniesienia tak nazwanego Uniwersytetu, (to jest Ciała Nauczycielskiego) i wprowadzenia zupełnej swobody nauczania. Tym sposobem rozwiązana będzie wielka, za Ludwika-Filippa tocząca się sprzeczka między Uniwersytetem i Duchowieństwem, w której to ostatnie całkowicie było usunięte od udziału w nauczaniu publiczném.

BELGIJA.

BRUXELLA, *15 Lutego.* Sławny kaznodzieja, dominikan Lacordaire, przepędził tu dni kilka na wizycie klasztorów swego zakonu; ztąd, w tymże celu, uda się do Hollandyi i Anglii. Wizyty takowe odbywa on z polecenia Papieża, który dał je, jak się zdaje, umyślnie, w skutek nalegań Rządu Francuzkiego, dla wydalenia X. Lacordaire na czas jakiś z Paryża.

DANIJA.

RATZEBOURG, *12 Lutego.* Proklamacya Królewska z d. 28 Stycznia, ogłoszona tu zossała urzędowie, równie jak mianowanie hrabi Reventlow-Criminil Ministrem Xięztw Holstein i Leuenbourg.

WŁOCHY.

TURYN, *11 Lutego.* (Depesza telegraficzna.) Dziś prawo o ograniczeniu wolności druku zostało przyjęte w Izbie większością 100 głosów przeciw 44, a artykuł 1, o obrazie Rządów cudzoziémskich 98 głosów przeciw 22.

RZYM, *4 Lutego.* Przedwczora, agent bardzo czynny Policyi tajnej, P. Ceechi, pchnięty został puginałem w jednej z ciemnych ulic Rzymu. Zbójca nie został schwytany; rana jest niebezpieczna.

HISZPANIJA.

MADRYT, *6 Lutego.* Gazeta *Heraldo* pisze, że kilka uwięzień, które w tych dniach dokonano, mają związek z mamachem dokonanym ua życie Królowej, ale ważność obecnych okoliczności nie pozwala mu wdawać się w dalsze szczegóły.

Ta wiadomość nie zdaje się uzasadnioną; owszem wszystko każe sądzić, że zbrodnia Merino, była czemś zupełnie osamotnioném, indywidualuem. Merino do końca twierdził że nie ma nikogo wspólników.

Zresztą przestępca ten w odpowiedziach swoich zachowywał najzimniejszą krew zimną z oburzającym cynizmem. Był to człowiek bez religii, lubo duchownego stanu. Gdy go spytano do jakiej parafii należy, odpowiedział: «jestem sobie wędrowny szarlatan.»

Madryt, 7 Lutego. Merino przed śmiercią przesłał do Królowej Izabelli akt skruchy i największego żalu za swoję zbrodnię, wraz z oświadczeniem że niemiał żadnego wspólnika. Akt podpisali: Gubernator prowincyi Melchior *Ordonez*, Kapelan Jego Eminencyi Xięcia de San Carlos, Carlos *Lopez y Cardero*, Proboszcz parafii Chamberri, Miguel *Martinez.*

Po straceniu Merino, z rozkazu Rządu, w obec trybunału który go sądził, sztylet, narzędzie zbrodni, jego futerał, pistolet i kule znalezione w mieszkaniu, były połamane i zniszczone, xiążki i papiery przestępcy spalone, ciało jego też spalone na smętarzu i popioły wrzucone do wspólnego dołu.

Królowa Jmć ofiarowała do obrazu N. Panny d'Atocha wspaniały płaszcz, który miała na sobie w chwili dokonanego zamachu, przebity sztyletem.

— Merino był podwakroć we Francyi, nawet był w roku 1830 mianowany Proboszczem w gminie St. Médard d'Eyran, okręgu Bordeaux, ale wkrótce złożony z tego duchownego urzędu przez Arcybiskupa. Odznaczał się zapaloną demagogiją i złemi obyczajami. Mówił otwarcie iż nie ma żadnego powołania do stanu duchownego, do którego wstąpił zmuszony przez rodziców. Wrócił do Hiszpanii z byłym Posłem we Francyi, P. Olozaga, którego był niegdyś nauczycielem i który go przypadkiem w podróży napotkał i poznał. Po rewolucyi 1848 pisał z Hiszpanii do Prefekta Departamentu Gironde, iż chce wrócić do Francyi i naturalizować się, ale mimo ducha, który w tej epoce we Francyi panował, niechciano takiego człowieka jak Merino.

— Odebrano w Paryżu wiadomość z dnia 9 Lutego, że Królowa zupełnie wyzdrowiała i zajmuje się już sprawami Państwa.

EGYPT.

KAIR, *2 Lutego.* J. C. Wysokość Xiążę Maxymiljan Leuchtenbergski, który był ztąd wyjechał 14 Stycznia, bawi dotąd w górnym Egypcie.

Podług ostatnich doniesień, Xiążę zatrzymywał się przez dni kilka w Tebach, a 23 Stycznia wyjechał ztamtąd w dalszą podróż Nilem w górę, do pierwszej katarakty; za dni dziesięć lub dwanaście J. C. Wysokość spodziewany był na powrót do Teb, gdzie miał się zatrzymać przydłużej, dla dokonania niektórych rozkopów.

Podróż była jak najpomyślniejsza, przy najpiękniejszej pogodzie i wyborny klimat górnego Egyptu wywierał dobroczynny wpływ na zdrowie Xiążęcia.

— W *Courrier de Marseille*, z dnia 11 Lutego czytamy: «Bryg *l'Eclaireur*, przybywający ze stacyi Alexandryjskiej, przywiozł nowiny z Egyptu po 27 Stycznia. Vice-Król, Abbas-Pasza, uczynił krok niemałej wagi. Naglony przez Posła Porty, ażeby, jak i inni Wielkorządzcy prowincyj, podpisał akt przystania do Sułtańskiego *Tanzimatu*, Vice-Król zebrał w swym pałacu wszystkich reprezentantów zagranicznych i oświadczył im, że konieczność w jakiej zostaje przyjęcia nowego Kodexu praw, stawi go w niemożności zapewnienia na przyszłość bezpieczeństwa osobistego cudzoziemców podróżujących po Egypcie.

«Wszyscy Konsulowie-jeneralni bez wyjątku zapowiedzieli iż się odniosą w tym przedmiocie do swoich Rządów, a dla nadania temu oświadczeniu większej siły, Konsul angielski wziął od swych krajowców dla przesłania Posłowi w Konstantynopolu prośbę, iżby ten, ze względu na niebezpieczeństwa, które im grożą z powodu zaprowadzanych w Egypcie reform, nie przedsiębrał we względzie tego kraju żadnego stanowczego środka, wprzod nim odbierze nowe od Ministerstwa Angielskiego instrukcye.

«Projekt drogi żelaznej przez Suez zdaje się być całkiem zaniechany, gdyż żadne roboty dotąd nie są zaczęte.»

AMERYKA.

Times zawiera depeszę telegraficzną z Washington, z d. 27 Stycznia treści następującej: «Eskadry Stanów Zjednoczonych w morzu Srodziemném i w Indyach Wschodnich będą wzmocnione. Kommodor Perry będzie posłany ze znacznemi siłami i statkami parowemi na brzegi Japonii, dla pomszczenia się za pewne obelgi i wpojenia Japończykom większego na przyszłość poszanowania ku banderze Amerykańskiej.»

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, *16 Lutego*. Odebrano drogą lądową pocztę Chińsko-Indyjską z Hong-Kong po 31 Grudnia, z Kalkutty po 8 a z Bombay po 17 Stycznia. Trudności z powodu których eskadrylla angielska była posłana na wybrzeża Birmanu zostały złatwione przez układ. Gubernator Rangoon'ski złożony z urzędu.

— Statek *Severn* przywiozł w przeszłą Sobotę pocztę Brezylską i urzędowe depesze o zniszczeniu do szczętu przez siły morskie angielskie murzyńskiego miasta Lagos, na zachodniém wybrzeżu Afryki, z niemałą wszakże i dla attakujących stratą. Walka trwała trzy dni i anglicy opanowali punkt ten 28 Grudnia. Jeden z trzech okrętów, *Bloodhound*, osiadł na mieliznie naprzeciw bateryi o 13 działach, ztąd straty eskadry, które wynoszą 30 ludzi zabitych i 66 ranionych. Po zdobyciu miasta i kraju Król został złożony z tronu i inny mianowany. Władca ten niechciał podpisać traktatu o zaprzestaniu handlu murzynami, jego poddanemi.

Londyn, 11 Lutego. (Przez telegraf.) Dziś, w Izbie Gmin, lord John Russell oświadczył, że z powodu możności wyniknienia wojny zaczepnej przeciw Anglii, Rząd, z uwagi na przymierza odporne Anglii, proponuje zaciąg 8,000 młodych ludzi na cel zreorganizowania milicyi miejscowej. P. Cobden mówił przeciw wnioskowi, lord Palmerston zaś takowy popierał. Minister oznajmił też, że armija regularna będzie powiększona o 5,000 ludzi.

PARYŻ, *17 Lutego*. (Drogą zwyczajną.) Dziś ogłoszono w Monitorze Dekret Prezesa Rplitej, którym wszystkie uroczystości doroczne, w rozmaitych zmianach Rządu ustanowione, zostają zniesione, utrzymana jest tylko rocznica 15 Sierpnia (Koronacyi Cesarza Napoleona.)

18 Lutego. (Przez telegraf.) Prawo o druku dziś zostało ogłoszone. Celniejsze postanowienia są: dla wydawania lub zmiany redakcyi pisma peryodycznego, potrzebne jest upoważnienie od Rządu. Zaręka wymagana w Paryżu i innych wielkich miastach jest 50,000 fr., po innych miastach połowa tej summy. Gazety w obcych językach wydawane w Paryżu i Wersalu poddane są opłacie stępla 6 centimów od arkusza; w prowincyach 3 centimów. (Dalsze rozporządzenia patrz wyżej.)

LIZBONA, *11 Lutego*. Eskadra angielska, stojąca w ujściu Tagu, odwołana ztąd odpłynęła na kanał Manche; w Lizbonie jeden tylko pozostał okręt.

MADRYT, *10 Lutego*. Królowa zupełnie już zdrowa, w przyszłą Niedzielę uda się do kościoła N. Panny d'Atocha. Miasto gotuje z tego powodu wspaniałe przyjęcia i uroczystości kilkodniowe.

ATENY, *8 Lutego*. (Przez telegraf.) Ministrowie: Spraw Wewnętrznych Melitopoulos, Sprawiedliwości Damianos i Wyznań Barboglis, wyszli do dymissyi. Król Jmć mianował: Ministrem Spraw Wewnętrznych Danopoulos, Sprawiedliwości Provilegios, Wyznań i Oświecenia Stavros-Vlachos.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Mowa hrabi de Montalembert przeciw zasadom pierwszej rewolucyi francuzkiej, miana na przyjęciu tego znakomitego mowcy do Akademii, była spowodowana tym ustalonym zwyczajem, iż nowy Członek powinien mieć mowę na pochwałę swego zmarłego poprzednika, którego krzesło zajmuje. Poprzednikiem hrabi był P. Droz, autor *Historyi Ludwika XVI*, dzieła nader szacownego, nad którém skromny uczony pracował przez lat trzydzieści. Zebrane przez niego i na jaśnią wyprowadzone materyały, dotąd nikomu nieznane, lub skrywane umyślnie, rzuciły nowe światło na przyczyny, postępy i ducha rewolucyi, i wykazały je w prawdziwych barwach. Mowca, znany ze swych religijnych i monarchicznych przekonań, z największą biegłością i wyższością prawdziwą skorzystał z tego nowego poglądu, dla stanowczego pognębienia zasad rewolucyjnych, wyświecając nietylko zgubne ich dążenie, na którem się dziś już i powszechność poznawać zaczyna, ale i przewrotną obludę, szal-

bierstwo, jednem słowem, głównych sprawców, którzy sami bynajmniej nie wierzyli w swoje dowodzenia, i za pomocą wielkich słów i głośnobrzmiących frazesów, wciągnęli nieoględną ludzkość w przepaść, gwoli jedynie widokom własnej pychy i chciwości. P. de Montalembert wzniosł się w swej rozprawie do szczytu krasomowy i słowa jego, tak dobitnie potwierdzone świeżemi jeszcze wypadkami, sprawiły na tłumnie zgromadzonej wyborowej publiczności, wrażenie i spółczucie niepodobne do opisania. Jest otucha, że nastaje przecię epoka, iż nietylko pewne stronnictwa, ale wszyscy ludzie dobrej wiary we Francyi, zaczną rozumieć pierwszą rewolucyą, której prawdziwe znaczenie moralne i polityczne było dotąd zaciemiane zręcznie utkanemi sofizmatami.

Odpowiedź urzędowa P. Guizot, na pierwszą mowę nowo-przyjętego Akademika, w której zresztą nie zbijał głównych zasad rozprawy hrabi de Montalembert, wydała się mdłą i bladą po tak świetném wystąpieniu tego ostatniego.

* * *

Po długich poszukiwaniach odkryto nakoniec w Prusiech, pod Strassfurth, niedaleko Magdeburga, bogate pokłady soli kopalnej. Otwarcie tego nowego zródła bogactwa krajowego odbyło się 10 Lutego w obecności P. Manteuffel i Ministra handlu P. von der Heydt, którego przełożenie, iżby tę zupę solną, nową i jedyną w Prussiech, nazwać od imienia P. Manteuffel, zostało przyjęte z powszechnym okrzykiem zadowolenia.

* * *

Od 20 Lutego pałac Kryształowy w Londynie, w którym była przeszłaroczna wystawa, jest znowu otwarty dla publiczności. Podczas pierwszych dni wymagane są bilety, wydawane od Komitetu Wystawy; poźniej ta formalność ma ustać zupełnie.

* * *

W tej chwili Publiczność Paryska ogląda na bulwarze Bonne-Nonvelle pompę o dwóch tłokach w pełném działaniu i której ruch nadany jest przez elektryczność.

* * *

Piszą z Rzymu, że Margrabina Falletti di Barolo, pojęła za małżonka znanego pisarza Silvio Pellico, który był u niej Bibliotekarzem.

* * *

Według ostatniego urzędowego sprawozdania Zarządu Poczt Anglii, cyfra 76 miljonów listów, które Poczty przesłały w roku 1830, od czasu zmniejszenia opłaty wzrastała stopniowo dotyla, iż w roku przeszłym wyniosła 360,500,000 listów.

* * *

Niektórzy właściciele wielkich domów w Paryżu, jak np. Pani Pache, gospodyni wielkiego hotelu de la Réunion, na ulicy St. Pierre Montmortre, wywiesili napis następujący: «W tym domu nie mieszkają ani fortepianiści, ani żadni inni muzycy.»

* * *

W Skye, ponad rzeką Stenshol, w Irlandyi, odkryto minę złota. Pewny podróżny, nazwiskiem Stewart, zebrał dość tego kruszca dla zrobienia sobie zeń kilku pierścieni. Probki złota Irlandskiego zostały przesłane do Edinburga.

* * *

P. Demidow oznajmił Akademii Nauk Paryzkiej, że zamierza w prędce udać się Syberyi i przepędzić tam trzy lata, mianowicie 1852, 1853 i 1854, i zabrać z sobą 25 lub 26 osób, artystów, literatów i uczonych. P. Demidow prosi oraz Akademiją przez organ jej sekretarza, Pana Arago, iżby mu wskazała jakie doświadczenia, obserwacye, badania i poszukiwania mają być dokonane w Syberyi dla postępu wszelakich nauk. Dla odpowiedzenia dostatecznie na to zapytanie Akademija wyznaczyła Kommisyą złożoną z PP. Pouillot, de Jussieu, Babinet i Milne Edwards.

Позволяется печатать. 14 Февраля 1852 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.